

# KOLEĐOWY WIECZÓR UWIELBIENIA



Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Pawłowicach

## OTO DZIŚ NARODZIŁA SIĘ MIŁOŚĆ

Choć nie było mnie w Betlejem  
tamtej nocy  
i z Józefem nie pukałem w twoje  
drzwi,  
jednak dzisiaj, kiedy patrzę  
w Twoje oczy,  
jest tam źłóbek, Boże Dziecię,  
no i my.

**Ref.:**

*Oto dziś narodziła się MIŁOŚĆ.  
W nędznej szopie narodził się Pan.  
Oto dziś narodziła się MIŁOŚĆ.  
Chodźmy razem, podążajmy tam.*

Nie zamykaj dzisiaj serca, więc,  
swojego.

Do gospody są zamknięte  
wszystkie drzwi.

Ja przyniosę w swoich dłoniach  
Maleńkiego.

W twym serduszkku Go położę,  
niechaj śpi.

**Ref.:**

*Oto dziś narodziła się MIŁOŚĆ.  
W nędznej szopie narodził się Pan.  
Oto dziś narodziła się MIŁOŚĆ.  
Chodźmy razem, podążajmy tam.*

I zapytam dziś Jezusa maleńkiego:  
„Jak miłości mam nauczyć się przez  
łzy?

Jak przygarnąć do serca mam  
swojego,  
by szedł ze mną przez codzienne  
szare dni?”

**Ref.:**

*Oto dziś narodziła się MIŁOŚĆ.  
W nędznej szopie narodził się Pan.  
Oto dziś narodziła się MIŁOŚĆ.  
Chodźmy razem, podążajmy tam.*

*W twoim sercu narodziła się  
MIŁOŚĆ.*

*W nędznej szopie narodził się Pan.  
W twoim sercu narodziła się  
MIŁOŚĆ.*

*Bóg jest z nami, już nie jesteś sam.*

## UCIEKALI

Tej nocy Anioł przyszedł do Józefa:  
„Zbudźcie Dzieciątka, co tak słodko  
śpi.

Judea dziś to niebezpieczna strefa  
I policzone małych chłopców dni”.

Namiestnik Herod ciągle drży  
w obawie,  
Że chociaż władzę dzierży jego dłoń  
I rzymski cesarz patrzy nań  
łaskawie,  
To w rączkach dzieci może kryć się  
broń.

**Ref.: Uciekali, uciekali, uciekali**  
*Na osiołku przez pustyni żar*  
*Jak najdalej, jak najdalej, jak*  
*najdalej,*  
*Ukryć Dziecię, bezcenny ich skarb.*

Ciężko ojczyznę wspominać  
w pustyni.  
Mieliśmy jakoś zapewniony byt,  
Choć czasem patrol mijał drzwi  
świątyni,  
Zawsze się modlić mógł pobożny Żyd.  
Lecz może trzeba szlakiem iść  
wygnania,  
Tak jak przodkowie nasi kiedyś szli.  
Może nie tu jest Ziemia Obiecana,  
Może gdzie indziej będzie rósł nasz  
Syn.

**Ref.: Uciekali, uciekali, uciekali**  
*Na osiołku przez pustyni żar*  
*Jak najdalej, jak najdalej, jak*  
*najdalej,*  
*Ukryć Dziecię, bezcenny ich skarb.*

Jeszcze nie wiemy, co nam  
przeznaczone,  
Lecz choć przeczucia czasem  
dreńczą złe,  
Ojciec Niebieski weźmie nas  
w obronę  
I znowu Anioł zjawi się we śnie.  
Piasek przysypał szlaki do Betlejem,  
Zabłądzić łatwo, trudny każdy krok.  
Tak mało mamy, tylko tę nadzieję,  
Która rozjaśnia nam codzienny  
mrok.

**Ref.: Uciekali, uciekali, uciekali**  
*Na osiołku przez pustyni żar*  
*Jak najdalej, jak najdalej, jak*  
*najdalej,*  
*Ukryć Dziecię, bezcenny ich skarb.*



## MARIO, CZY JUŻ WIESZ

Mario, czy już wiesz,  
Kim okaże się Twój Syn,  
Twój mały chłopiec?  
Mario czy Ty wiesz,  
Że te stópki dwie  
po wodzie będą kroczyć?  
Czy Ty wiesz,  
Że ta mała dłoń  
powstrzyma wielki wiatr?  
Że dałaś życie Temu,  
kto Tobie życie da?

Mario, czy Ty wiesz,  
Że pewnego dnia  
przywróci wzrok ślepemu?  
Mario czy już wiesz,  
Że Twój Synek ma  
wybawić nas od złego?  
Czy Ty wiesz,  
Że Twój chłopiec  
już niebiańskie ścieżki zna?  
Że patrząc w Jego oczy  
– najświętszą widzisz twarz?

Mario.

Ślepemu wzrok,  
Głuchemu dźwięk,  
Zmarłemu życia dar.  
Chromemu krok,  
Niememu pieśń,  
Przynosi Chrystus Pan.

Mario, czy Ty wiesz,  
Kim naprawdę jest  
maleńki Twój bohater?  
Mario, czy Ty wiesz,  
że pewnego dnia  
rządzić będzie światem?  
Czy Ty wiesz,  
że to właśnie On  
pokona grzech i śmierć?  
Dziecko śpiące w Twych  
ramionach,  
na imię ma JAM JEST!





# BÓG NARODZIŁ SIĘ

1. Nadziei blask aż po nieba kres;  
Wigilii czas płonie światłem świec.  
Poprzez ciszy mgłę z dala słycać  
śpiew

Dziś wszystkim z nas Bóg narodził się.

2. Życzenia szept mknie ku  
gwiazdom wprost  
O dobry sen, o spokojny los.  
Teraz każda myśl jasna jest jak śnieg.  
Dziś wszystkim z nas Bóg narodził się.

3. Wciąż pytasz mnie: jak należy żyć?  
Odpowiedź mam, znajdź ją także Ty.  
Wśród szaleństwa dni jest  
wytchnienia cień:  
Dziś wszystkim z nas Bóg narodził się.

4. Choć w sercu swym nosisz tylko  
lód.

Ten jeden raz uwierz w prawdy cud.  
Gdy podniesiesz wzrok, nagle  
pojdziesz, że  
Dziś wszystkim z nas Bóg narodził się.

5. W stajence gdzieś od pokoleń stu  
Dzieciątka sen, wkoło świat bez  
chmur.

Przez otchłanie lat, aż po czasu kres  
Dziś wszystkim z nas Bóg narodził się.

Poprzez ciszy mgłę  
z dala słycać śpiew.  
Dziś wszystkim z nas  
Bóg narodził się.

